

Hubicki, W.

"La Storia della Chimica", Michelle Giua, Torino 1946 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 1/4, 818-819

1956

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Pierwszy tom korespondencji Jana I podzielił wydawca na trzy grupy: grupa A obejmuje listy Jana do brata Jakuba, grupa B — korespondencję z uczynym markizem Wilhelmem de l'Hôpital, grupa C — różne listy z lat 1693—1706. Każdą z grup poprzedził wydawca obszernym wstępem krytycznym. W dodatku znajdujemy chronologiczny wykaz listów, bibliografię drukowanych pism markiza de l'Hôpital, wykaz literatury, skorowidz zagadnień matematycznych omawianych w korespondencji, wreszcie skorowidz nazwisk.

Dzięki wzorowemu pod każdym względem opracowaniu, pierwszy tom pism zbiorowych Bernoullich uznać należy za bogate źródło informacji dla badacza rozwoju analizy matematycznej i jej zastosowań w latach 1690—1705.

Szata zewnętrzna książki, jak we wszystkich wydawnictwach Birkhäusera w Bazylei, wytworna.

St. Dobrzycki

Michele Giua, *La Storia della Chimica*, Chiantore Toriono 1946, s. 392 + VIII, 10 rys. 1 tabl.

Włoska literatura dotycząca historii chemii jest dość duża. Wspomnieć wystarczy książki takich autorów, jak: J. Guareschi, M. Poce, G. Baccioni, G. Carbonelli, G. Testi, E. Meyera (tłumaczenie z niemieckiego).

Michele Giua w opracowaniu swej książki starał się podejść do tematu inaczej niż jego poprzednicy i chciał w oparciu o metodę epistemologiczną — jak sam zaznacza we wstępie — dać nową syntezę historii chemii, wykorzystując wszystkie dotychczasowe ważniejsze prace monograficzne. Autor dzieli historię chemii na pięć okresów: 1. okres przedalchemiczny do IV wieku n. e., 2. okres alchemiczny do XVI wieku, 3. okres unifikacji, obejmujący podokresy: a) jatrochemii, b) pneumatocemii, c) teorii flogistonu, d) teorii antiflogi-
stycznych, 4. okres praw ilościowych, 5. okres chemii współczesnej od r. 1860 do chwili obecnej.

Pierwsze dwa okresy są potraktowane w omawianej książce bardzo po-
bieżnie i nie wnoszą nic nowego, a krótkie notki biograficzne dotyczące róż-
nych postaci nie zawsze są ścisłe. Np. wiadomości podane o Geberze są nie-
zgodne z badaniami P. Krausa. Izaaka Holandusa autor umieszcza w XV wie-
ku, gdy natomiast wiadomo, iż ten działał pod koniec wieku XVI. Wymienienie
Basiliusa Valentynusa i Wiktora Algarota jako tych, co pierwsi pisali o anty-
monie stwarza pozory, że byli oni tymi pierwszymi, którzy dali pierwsze
wiadomości o tej substancji. Autor wspominając *aurum potabile* przytacza
jako pierwszego, który na ten temat pisał, francuskiego lekarza Dawida de
Blanis († 1640), gdy natomiast lek ten opisywany był już w początkach XVI
wieku przez wielu autorów.

W rozdziale omawiającym jatrochemię napotykamy nazwiska XVII-wiecz-
nych zwolenników tego kierunku w medycynie, nie ma natomiast wzmianki

o XVI-wiecznych paracelsistach (Bodenstein, Dorn, Toxites, Suchten), którzy wybitnie przyczynili się do tego, iż idee głoszone przez Paracelsusa nie poszły w zapomnienie. Samego Paracelsusa i jego znaczenie autor zbywa krótką biograficzną notką.

Omawiając okres pneumatologii autor dużo miejsca poświęca Robertowi Boyle, usuwając w cień inne postacie tego okresu, których zasługi dla rozwoju chemii są równie znaczne.

W rozdziale poświęconym działalności zwolenników i przeciwników teorii flogistonu uderza pewnego rodzaju dysproporcja w omówieniu znaczenia poszczególnych zasłużonych chemików tego okresu; np. autor poświęca postaci Łomonosowa zaledwie parę wierszy (powołując się na pracę Menszutkina) pisząc o wiele więcej np. o Stefanie Geoffreyu.

O wiele obszerniej w porównaniu z poprzednimi okresami omawia Michele Giua okres praw ilościowych, poświęcając dużo miejsca wybitnemu włoskiemu uczonemu, Stanisławowi Cannizzaro.

Najobszerniej jednak, co jest zresztą zrozumiałe, autor ujął rozdziały poświęcone okresowi chemii współczesnej. Niestety okres ten ujął bardzo jednostronnie, kładąc wyłączny nacisk na historię chemii organicznej; z historii innych działów chemii poświęcił autor rozdziały układowi okresowemu, powinowactwu chemicznemu oraz promieniotwórczości. Jeżeli idzie o historię układu okresowego, to nie przekracza ona w książce Michele, Giua wiadomości zawartych w obszerniejszym podręczniku chemii nieorganicznej czy ogólnej, z tym może, iż w rozdziale tym znajdujemy wzmiankę o włoskim profesorze Auguście Piccini, który swymi badaniami przyczynił się do uzasadnienia podstaw teoretycznych układu okresowego. Na marginesie historii układu Mendelejewa są zaledwie krótkie wzmianki o badaniach nad pierwiastkami ziem rzadkich oraz nad gazami szlachetnymi, o badaniach tak pasjonujących niegdyś cały świat naukowy.

W rozdziale *L'Affinita Chimica Dopo II Secolo XVIII*, s. 317—330, kryje się pomimo tytułu historia całej chemii fizycznej. Rozdział ten jest tak pobieżnym przeglądem osiągnięć chemii fizycznej, że ma niestety charakter spisu nazwisk wybitniejszych chemików omawianego okresu. Rozdział ten, jak i rozpatrywane powyżej, są zapewne najslabszymi w całej książce i autor zapewne w nowym wydaniu swej książki wydatnie je zmieni.

Rozdział ostatni poświęcony zagadnieniom rozwoju nauki o promieniotwórczości, budowie atomu, sztucznej promieniotwórczości, również jest bardzo skromny i wiadomości w nim zawarte są zbyt szczupłe jak na podręcznik historii chemii.

Na dobro autora należy zaliczyć, iż stara się w ocenie faktów i postaci być jak najbardziej bezstronnym, cytując stosunkowo obfita literaturę monograficzną. Podkreśla, co zresztą robi w myśl założeń postawionych w przedmowie swej książki, zasługi chemików włoskich, niemniej jednak nie poświęca im zbyt wiele miejsca. Z polskich chemików w omawianej książce wymienione są nazwiska: K. Dziewońskiego (Dziewoski), K. Fajansa, L. Gąsiorowskiego, S. Kostaneckiego, J. Natansona i M. Curie-Skłodowskiej.